

Sygn. akt I ACa 801/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz (spr.)
Sędziowie :	SA Roman Sugier SA Joanna Naczyńska
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2020 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. Ż. i Z. Ż.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 5 lipca 2019 r., sygn. akt I C 535/18

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 212 797,36 (dwieście dwanaście tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt siedem i 36/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 listopada 2018 r.,

b) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 11 834 (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery) złote z tytułu kosztów procesu;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 9 100 (dziewięć tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Roman Sugier SSA Anna Bohdziewicz SSA Joanna Naczyńska

Sygn. akt I ACa 801/19

UZASADNIENIE

Powodowie E. Ż. i Z. Ż. wystąpili z pozwem przeciwko (...) S.A. w W., domagając się zasądzenia solidarnie na swoją rzecz kwoty 212 797,36 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu tj. od 15 listopada 2018 r., ewentualnie, na wypadek oddalenia tego żądania, wniesli o zasądzenie solidarnie od pozwanego 58 012,04 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu. W uzasadnieniu powodowie wyjaśnili, że w dniu 4 czerwca 2008 r. zawarli z pozwanym umowę pożyczki hipotecznej, którą wykonali. W umowie kwota pożyczki została wyrażona w CHF, która została przeliczona na PLN w oparciu o kursy waluty określone w tabeli kursu walut pozwanego banku. W oparciu o wskazane tabele były też przeliczane raty. W ocenie powodów zawarta umowa była nieważna z uwagi na zawarte w niej klauzule abuzywne oraz ukształtowanie obowiązków powodów w sposób sprzeczny z istotą stosunku umownego oraz zasadami współżycia społecznego. W konsekwencji świadczenia powodów były nienależne, a pozwany winien dokonać ich zwrotu (za okres nieprzedawniony).

Uzasadniając roszczenie ewentualne, powodowie podnieśli, że w wypadku uznania przez sąd, że wskazane przez nich klauzule abuzywne pozwalają na utrzymanie stosunku zobowiązaniowego, z pominięciem postanowień niedozwolonych, to wówczas należy dokonać rekonstrukcji tego stosunku bez kwestionowanych klauzul, a więc powrócić do kwoty nominalnej kredytu, co sprowadza się do przemnożenia każdej raty wyrażonej w CHF przez kurs z dnia uruchomienia kredytu. Ta operacja pozwala na ustalenie, że pozwany wzbogacił się przez stosowanie klauzul niedozwolonych o 58 321,34 złotych, przy czym powodowie domagają się 58 012,04 złotych za nieprzedawniony okres 10 lat.

Pozwany wniósł o oddalenie obu powództw i zasądzenie kosztów procesu. Strona pozwana przyznała, że postanowienia zawarte w części ogólnej umowy nie były negocjowane z powodami i zaczerpnięto je ze wzorca umowy, jednakże bank stał na stanowisku, iż kwestionowane postanowienia nie stanowią klauzul niedozwolonych.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo główne i ewentualne oraz zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanego koszty procesu.

Wydanie wyroku zostało poprzedzone poczynieniem przez Sąd pierwszej instancji następujących ustaleń faktycznych:

W sprawie niesporne było, że powodowie zawarli z pozwanym w dniu 4 czerwca 2008 r. umowę nazwaną umową pożyczki hipotecznej. Jako kwotę pożyczki wskazano 74 359,32 CHF. Spłata pożyczki miała nastąpić do 1 sierpnia 2022 r. w ratach kapitałowo-odsetkowych o stałej wysokości. W części ogólnej umowy wskazano, że tabela kursów to tabela obowiązująca w pozwanym banku w chwili dokonywania określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępna w banku i na jego stronie internetowej. Bank miał pożyczkę postawić do dyspozycji powodów w terminie 3 dni roboczych, po stwierdzeniu spełnienia przez pożyczkobiorców warunków wypłaty pożyczki. To pożyczkobiorcy decydowali, czy wypłata ma nastąpić w PLN, czy CHF. W wypadku wypłaty pożyczki w PLN, miano stosować kurs kupna dla dewiz obowiązujący w banku w chwili realizacji zlecenia płatniczego, wg aktualnej tabeli kursów (§5). W przypadku dokonywania spłat pożyczki z rachunku (...), środki z rachunku miano pobierać w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty pożyczki lub raty spłaty pożyczki w walucie wymiennej, w której jej udzielono, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w banku wg aktualnej tabeli kursów (§22 ust. 2 pkt 1). Jeszcze przed podpisaniem umowy, powodowie złożyli pisemne oświadczenia, że nie skorzystali z oferty pożyczki w PLN, że mają świadomość ryzyk związanych ze wzrostem kursów walut, zasad spłaty zobowiązania i przeliczeń, których dokonuje się w razie pożyczki denominowanej, oraz o tym, że kursy do przeliczeń wynikają z tabeli kursów obowiązujących w banku. Wniosek o zawarcie umowy pożyczki powodowie złożyli u pośrednika M. Z.. Pożyczkę uruchomiono 10 czerwca 2008 r., przekazując powodom 152 600,20 złotych, na podstawie dyspozycji wypłaty z 10 czerwca 2010 roku. Powodowie spłacili pożyczkę do 2 marca 2010 r., w sumie przekazali bankowi 208 707,55 złotych z tytułu kapitału i 9 048,16 złotych z tytułu odsetek.

Powodom przedstawiono najpierw ofertę pożyczki w PLN. Zdecydowali się jednak na pożyczkę denominowaną kursem CHF, ponieważ jej rata była niższa. Powodowie byli informowani o ryzyku kursowym. Powodowie w chwili zawierania umowy zawodowo trudnili się usługami w zakresie ubezpieczeń.

Czyniąc ustalenia faktyczne w sprawie Sąd Okręgowy oparł się na dokumentach złożonych w toku procesu i niekwestionowanych przez strony. Dotyczyły one tego, jak doszło do zawarcia umowy pożyczki, jaka była jej treść, oraz kiedy powodowie dokonali spłaty pożyczki. Zeznanie świadka M. S. oceniono jako nieistotne, bowiem nie miała ona żadnej wiedzy o przedmiocie sporu, podobnie jak świadkowie: K. M., M. P. i B. M..

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd pierwszej instancji na wstępie wskazał, iż ustawa Prawo bankowe z 29 sierpnia 1997 r., w art. 5 ust. 2 pkt 1 stanowi, że czynnością bankową jest również udzielenie pożyczki, o ile czynność tą wykonuje bank. Zgodnie z art. 78 ww. ustawy, do umów pożyczek pieniężnych zawieranych przez bank stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące spłaty i oprocentowania kredytu. Zatem w pozostałym zakresie umowę pożyczki regulują przepisy kodeksu cywilnego.

Odnosząc się do zarzutu powodów, że w istocie zawarli z bankiem umowę kredytu, a nie pożyczki, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w umowie pożyczki dochodzi do przeniesienia na własność pożyczkobiorcy środków pieniężnych. W umowie kredytu natomiast środki te bank oddaje do dyspozycji kredytobiorcy. Jest to jedna z zasadniczych różnic obu umów. Sąd pierwszej instancji nie podzielił stanowiska powodów, co do charakteru prawnego umowy zawartej z bankiem, bowiem banki mogą udzielać także pożyczek pieniężnych. W ocenie Sądu treść umowy w części szczegółowej i ogólnej, nie pozostawia wątpliwości, że zamiarem stron było zawarcie umowy pożyczki, a nie kredytu. Wskazuje na to nazwa umowy, określenie powodów jako „pożyczkobiorców”, zawarte w umowie dane o pożyczce, w których używano konsekwentnie terminu „pożyczka”, podobnie postanowienia dotyczące spłaty pożyczki i zabezpieczenia spłaty. Również część ogólna umowy nie pozostawia żadnych wątpliwości, że reguluje ona umowę pożyczki. O tym, że taki właśnie był zamiar stron decyduje to, że w umowie nie określono celu na jaki udzielono pożyczki. Cel przeznaczenia środków pieniężnych stanowi tymczasem drugi podstawowy element różnicujący umowę kredytu od pożyczki. W umowie kredytu należy wskazać cel udzielania kredytu. Brak przeniesienia własności środków pieniężnych przy umowie kredytu, a jedynie danie ich do dyspozycji kredytobiorcy, są konsekwencją zasady „celowości” udzielenia kredytu. Kredytobiorca może wykorzystać udostępnione środki pieniężne tylko dla realizacji celu wskazanego w umowie kredytu. Wykorzystanie ich na inny cel jest zabronione. Jeśli więc zamiarem stron było, aby powodowie mogli zużyć środki pieniężne na jakikolwiek cel, to aby zrealizować ten zamiar, strony musiały się posłużyć umową pożyczki. Zatem zapis zawarty w §3 części ogólnej umowy, o postawieniu pożyczki do dyspozycji, należy traktować jako przejęzyczenie i interpretować zgodnie z wolą obu stron, którą było zawarcie umowy pożyczki, a nie kredytu.

W oparciu o wyżej przedstawioną argumentację Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty powodów co do sprzeczności postanowień umowy z przepisami prawa bankowego, odnoszącymi się do umowy kredytu, są bezprzedmiotowe, skoro do umów pożyczek stosuje się odpowiednio jedynie przepisy dotyczące zabezpieczenia spłaty i oprocentowania kredytu.

Powodowie zarzucili również, że umowa nie wskazuje kwoty kredytu, a więc analogicznie „określonej ilości pieniędzy” art. 720 § 1 k.c., będących przedmiotem pożyczki. Zarzut ten także oceniono jako nietrafny, ponieważ w § 2 pkt 1 części szczegółowej umowy wskazano, że kwotą udzielonej pożyczki jest 74 359,32 CHF. Z tym zarzutem pozostawał w związku kolejny - odnoszący się do braku określenia w umowie ściśle kwoty kredytu i kwoty wykorzystanego kredytu, a więc analogicznie środków pieniężnych przy pożyczce, których własność przeniesiono na pożyczkobiorców i tych, które finalnie powinny być zwrócone pożyczkodawcy. Zarzut ten dotyczył określonego w umowie sposobu przeliczenia kwoty kredytu na PLN w chwili wypłaty pożyczki (§5), oraz wysokości rat ustalanych w chwili ich spłaty z (...) (§ 22). W dacie zawierania przedmiotowej umowy pożyczki, pojęcie kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska, było nieznanie prawu bankowemu (art. 69). Dopiero nowelizacja tego przepisu, która weszła w życie 26 sierpnia 2011 r., przez dodanie art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3, wprowadziła te pojęcia do ustawy. Nie oznacza to jednak, że przed 26 sierpnia 2011 r. nie można było zawierać legalnie umów kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej. Nie zmieniono bowiem definicji umowy kredytu, zawartej w art. 69 ust. 1, nie zmieniono także treści art. 69 ust. 2 pkt 2 co do pojęć kwota i waluta kredytu. Oznacza to, że ustawodawca traktował funkcjonujące już na rynku produkty bankowe w postaci kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty obcej, jako legalne. Oceniał jedynie, że należy im postawić dodatkowe wymagania i zapewnić

dodatkowe uprawnienia kredytobiorcom. Zatem ustawodawca w pełni szanował i akceptował stosowanie mechanizmu denominacji, stosowanego przy kredycie denominowanym. Zaznaczono, że umowa pożyczki w kodeksie cywilnym nie zawiera żadnych postanowień w tym przedmiocie. Jednak, skoro umowa pożyczki należy do czynności bankowych, należy przyjąć, że zawieranie umów pożyczek denominowanych i indeksowanych do waluty obcej, jest dopuszczalne w ramach zasady swobody umów (por. orzeczenia SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16, z 25.03.2011 r., IV CSK 377/10, z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16). W konsekwencji tezy powodów, dotyczące sprzeczności z ustawą, naturą stosunku prawnego i zasadami współżycia społecznego postanowień denominacyjnych i przeliczeniowych, zostały uznane za nietrafne. Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że postanowienia te mogą być natomiast oceniane w ramach kontroli abuzywności.

Powodowie twierdzili, że abuzywnością są dotknięte dwa postanowienia tj. § 5 ust. 1 i § 22 ust. 2 pkt 1 części ogólnej umowy. W ocenie powodów, eliminacja obu tych postanowień powoduje nieważność całego stosunku prawnego, bowiem bez nich nie zawarto by umowy. W wypadku odmiennej oceny sądu, powodowie na zarzucie abuzywności skonstruowali roszczenie ewentualne. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powodów. Zgodnie z art. 358¹ §1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§2).

Wskazane przez powodów postanowienia, są zawarte w części ogólnej umowy, a co nie było przez pozwaną kwestionowane, ta część nie podlegała negocjacom i zaczerpnięto ją ze wzorca. Jest więc możliwa kontrola incydentalna tych postanowień w zakresie, czy wzorzec zawierał niedozwolone postanowienia umowne. Kwestionowane postanowienia nie dotyczą głównych świadczeń stron. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni zaaprobował i przyjął za własny pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14. Klauzula spreadu walutowego wynikająca z kwestionowanych postanowień umowy pożyczki, dotyczy mechanizmu ustalenia w PLN świadczeń, które zostały określone w sposób precyzyjny w walucie obcej w części szczególnej umowy i harmonogramie spłat. W sytuacji, gdy postanowienia te nie dotyczą głównego świadczenia stron, kwestia sposobu ich sformułowania jest wtórna. Jednak Sąd w tym zakresie podzielił stanowisko powodów, że zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. Jednoznaczność oznacza, że postanowienie może być rozumiane tylko w jeden sposób, a taki stan rzeczy istnieje, gdy nie zachodzi wątpliwość co do desygnatu pojęć i całokształtu postanowień wzorca. W wypadku obu kwestionowanych postanowień użyto pojęcia tabeli kursów, które zdefiniowano w sposób nieostry w §1 części ogólnej umowy. Wskazano bowiem jedynie, że jest to tabela obowiązująca w banku w zakresie przeliczeń kursowych. Nie podano jednak żadnego mechanizmu ustalania kursów w tabeli. Powodowie zatem nie mieli jakiegokolwiek możliwości zrekonstruowania mechanizmu ustalania kursów przez pozwaną, to zaś czyniło oba postanowienia niejednoznaczny.

Z cytowanego przepisu art. 358¹ k.c. wynika, że uznanie konkretnej klauzuli za niedozwolone postanowienie umowne, wymaga łącznego stwierdzenia obu wymienionych tam przesłanek, tj. „sprzeczności z dobrymi obyczajami” oraz „rażącego naruszenia interesów konsumenta” (por. wyrok SN z 27.10.2016 r., I CSK 173/06).

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przez działanie wbrew dobrym obyczajom, należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta, praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyrok SN z 13.07.2005 r., I CK 832/04, wyrok SN z 3.02.2006 r., I CK 297/05). Rażące naruszenie interesów konsumenta, zazwyczaj stanowi naruszenie dobrych obyczajów, nie zawsze jednak zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza te interesy (por. wyrok SN z 13.10.2010 r., I CSK 694/09). Pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami jest wyjaśniane w ten sposób, iż postanowienie umowne jest ukształtowane w sposób z nimi sprzeczny wtedy, gdy za jego pomocą przedsiębiorca kształtuje prawa i obowiązki w sposób, który jest wyrazem nielojalności, polegającej na nieuwzględnieniu słuszych interesów konsumenta. Ocena zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami musi być dokonywana wg stanu z chwili zawarcia umowy. Pojęcie

rażącego naruszenia interesów konsumenta należy interpretować w świetle art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG. Sąd Najwyższy wskazał, że o naruszeniu interesów konsumenta świadczy nierównowaga, która jest istotna, znacząca (tak wyrok SN z 3.02.2006 r., I CK 297/05, wyrok SN z 15.01.2016 r., I CSK 125/15). Obie omawiane przesłanki są niezależne od siebie i muszą dla abuzywności wystąpić łącznie (por. orzeczenia SN z 13.10.2010 r., I CSK 694/09, z 30.09.2015 r., I CSK 800/14, z 27.11.2015 r., I CSK 954/14, z 29.08.2013 r., I CSK 660/12).

Sąd Okręgowy podzielił przywołane wyżej poglądy. Według Sądu pierwszej instancji powodowie przesłankę naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów konsumenta, potraktowali łącznie, jako jedną całość. Przyjęli bowiem, że naruszenie równowagi kontraktowej, przejawiające się w zastrzeżeniu na rzecz pozwanej prawa ustalania kursu przeliczeniowego relacji CHF do PLN w tabelach kursów, jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Tymczasem istnienie pierwszej z przesłanek, nie determinuje występowania drugiej. Obie mają być przedmiotem dowodzenia, zaś ciężar dowodu, że zachodzą razem, ciąży na powodach. Sąd Okręgowy podobnie jak powodowie przyjął, że zapisy kwestionowanych postanowień umownych są sprzeczne z dobrymi obyczajami. W istocie postanowienia dawały prawo bankowi do samodzielnego ustalania kursu sprzedaży i kupna CHF w relacji do PLN, nie określając jakichkolwiek reguł kształtowania tego kursu. Polityka kursowa banku i decyzje władz banku mogły w sposób nie poddany kontroli kontraktowej, wpływać na obowiązki pożyczkobiorców. Dla przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami, ocenianej na chwilę zawarcia umowy, nie ma znaczenia czy takie zapisy umowne były przez pozwaną w praktyce wykorzystywane w sposób nieuczciwy. Kwestia sposobu wykorzystywania tych zapisów w okresie trwania umowy, musiałaby się odwoływać do czasu innego, niż chwila zawarcia umowy. To zaś wyklucza jasna treść art. 385² k.c. (por. uchwała SN z 20.06.2018 r., III CZP 29/17). Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że sprzeczność danego postanowienia umowy z dobrymi obyczajami, nie oznacza wcale, że postanowienie to, rażąco narusza interesy konsumenta (w tym interes majątkowy). Zwrócił uwagę, że wolą obu stron umowy było zawarcie pożyczki denominowanej kursem CHF. Atrakcyjność tej umowy dla powodów wynikała właśnie z przyjęcia takiego, a nie innego mechanizmu. Dzięki temu zabiegowi, dla oprocentowania pożyczki można było odwołać się do stawek referencyjnych LIBOR. To zaś dawało znacznie niższe oprocentowanie oraz wysokość rat do spłaty, w stosunku do pożyczek udzielanych w PLN bez mechanizmu denominacji lub indeksacji do waluty obcej. Wynikało to z uniknięcia stosowania stawki referencyjnej WIBOR. Wybór przez powodów tego produktu, wynikał właśnie z tego, że dzięki odwołaniu się do stawki LIBOR, nawet przy spreadzie walutowym, pożyczka ta nadal była korzystniejsza i tańsza, niż odpowiednia pożyczka w PLN. Dlatego powodowie, mimo zaoferowania im w pierw kolejności pożyczki w PLN, przyjęli oferowaną w dalszej kolejności pożyczkę denominowaną do kursu CHF. Zdaniem Sądu pierwszej instancji powodowie winni byli wykazać, z czego wynikał wzrost wysokości zobowiązania w czasie wykonywania umowy i z jakiego powodu podjęli trud by pożyczkę spłacić wkrótce po jej zawarciu. Powodowie jednak temu nie sprościli. Jest faktem notoryjnym, iż kurs CHF od 2009 r. zaczął iść w górę, czyli waluta ta w stosunku do PLN zaczęła się umacniać. Ten fakt całkowicie zmienił wartość zobowiązań pożyczkowych i kredytowych wyrażanych w CHF. Zatem, wpływ na pogorszenie sytuacji powodów, miała na pewno sytuacja niezależna od pozwanego, tj. zmiana kursu CHF, na którą pozwany nie miał wpływu. Sąd Okręgowy przyjął, że powodowie uzyskali informację o ryzyku kursowym. Zakres uzyskanych informacji i pouczeń, wskazują oświadczenia powodów złożone 20 maja 2008 r. (k.119-120). Wynika z nich, że przedstawiono im jako pierwszą ofertę pożyczki w PLN. Powodów poinformowano o ryzyku związanym z pożyczkami denominowanymi, polegającym na możliwym podwyższeniu rat spłaty i zadłużenia w razie podwyżki kursu waluty, a także o tym, że może dojść do wzrostu stopy referencyjnej (LIBOR), to zaś spowodować może wzrost oprocentowania i wysokości rat. Zostali także poinformowani, że w wypadku wypłaty pożyczki w PLN, zostanie ona przeliczona po kursie kupna dewiz, a w wypadku spłaty w PLN, po kursie sprzedaży dewiz. Zakres pouczeń był zatem wystarczający, aby powodowie zrozumieli potencjalne zagrożenia związania pożyczki z walutą obcą. Mimo to wybrali ten produkt, zamiast pożyczki nie powiązanej z walutą obcą. Pożyczka denominowana do waluty obcej była wówczas tańsza, niż analogiczna wyrażona w PLN.

Drugim elementem, który mógł wpływać na sytuację powodów, mogła być polityka kursowa pozwanego i wysokość uzyskiwanego przez bank spreadu walutowego. W tym zakresie powodowie nie podjęli jednak żadnej inicjatywy dowodowej. Innymi słowy, nie wykazali, aby kursy CHF wskazywane w tabelach kursu banku, były w znacznym, istotnym stopniu, powodem wzrostu wysokości zadłużenia powodów. W dniu uruchomienia kredytu wg tabeli kursów

pozwaney, kurs sprzedaży CHF wynosił 2,1386, a kurs kupna 2,0522. W tym dniu w NBP kurs sprzedaży to 2,1266, a kurs kupna to 2,0844. Pożyczka wyrażona w CHF 74 359,32, wg kursu pozwanego to równowartość 152 600,20 zł, a gdyby stosowano kurs NBP to 154 994,57 zł. Zatem różnica dotycząca kwoty pożyczki określonej przy zastosowaniu klauzuli denominacyjnej jest niewielka. Sąd pierwszej instancji zaznaczył, iż kurs NBP przywołano tylko jako pewien możliwy punkt odniesienia. Powodowie zdecydowali się na zawarcie pożyczki denominowanej do CHF i spłacanej wg kursu sprzedaży CHF w wypadku spłaty z (...) w PLN, dlatego aby oceniać czy postanowienia umowy rażąco naruszały interes powodów, konieczne jest odwołanie się do pewnych odniesień. Jednym z możliwych są kursy NBP, nie będące kursami rynkowymi, ale jednak ustalane w oparciu o dane z kilku banków. Można odwołać się do kursu kantorowego z danego okresu czasu, który w większym stopniu jest kursem rynkowym. Podobnie można analizować kursy sprzedaży stosowane w innych bankach, aby ustalić, czy pozwany nadużywał możliwości ustalania kursów, tak aby doszło do rażącego naruszenia interesów powodów (w chwili zawierania umowy). Można wówczas byłoby ocenić, jak kształtował się interes majątkowy powodów w chwili zawierania umowy, oceniając go poprzez kursy walut stosowane wówczas w innych bankach, kurs NBP, czy kurs kantorowy. Powodowie nie podjęli jednak żadnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie, niesłusznie utożsamiając sprzeczność z dobrymi obyczajami danych postanowień z rażącym naruszeniem interesów konsumenta. Nie wykazali więc, aby ta przesłanka zachodziła, co wyklucza przyjęcie, że wskazane przez powodów postanowienia umowy są abuzywne. Wykluczyło to możliwość oceny, czy eliminacja tych postanowień pozwalałaby na dalsze istnienie stosunku umowy, jak i wykluczyło możliwość uwzględnienia roszczenia ewentualnego. Powodowie w pozwie wnieśli co prawda, na wypadek kwestionowania przez pozwanego wysokości roszczenia, lub uznania przez sąd wyliczenia roszczenia sporządzonego przez powodów za niewystarczające, o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów na okoliczność kwot dotychczas faktycznie uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych, kwot należnych pozwanemu od powodów w wypadku pominięcia klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie, różnicy pomiędzy wartością świadczenia otrzymaną przez pozwanego przy stosowaniu klauzul waloryzacyjnych, a kwotą jaką pozwany uzyskalaby, gdyby umowa nie zawierała klauzul waloryzacyjnych, wysokości powstałej w ten sposób nadpłaty, wysokości łącznego roszczenia powodów. Sąd pierwszej instancji uznał, iż okoliczności, które powodowie chcieli dowodzić opinią biegłego, nie odnosiły się do przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta. Dotyczyły weryfikacji wyliczeń przedstawionych przez powodów, co nie wymagało wiadomości specjalnych. Sąd Okręgowy oddalił wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, bowiem okoliczności, które miały być przedmiotem tego dowodu, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia oraz w istocie do ich ustalenia nie były potrzebne wiadomości specjalne. Pozwany także wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, przy czym na nim nie ciążył ciężar dowodu. Powodowie natomiast nie zgadzali się na dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazywane przez stronę pozwaną. W tej sytuacji Sąd Okręgowy oddalił także wniosek dowody pozwanego.

Powodowie powoływali się także na orzeczenia, na podstawie których dokonano wpisu do rejestru klauzul niedozwolonych, określonych zapisów umownych. Sąd pierwszej instancji zauważył, że we wszystkich czterech wskazanych sprawach pozwany nie był stroną tych postępowań. Sąd Okręgowy powołał się w tym zakresie na pogląd wyrażony przez SN w uchwale z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, który w pełni zaakceptował.

Sąd pierwszej instancji uznał, iż nie doszło także do naruszenia przepisów ustawy prawo dewizowe. W szczególności w art. 2 ust. 1 pkt 17b prawa dewizowego wskazano, że obrotem dewizowym z zagranicą jest zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej, powodującej lub mogącej powodować przeniesienie między rezydentami własności rzeczy lub prawa, których nabycie nastąpiło w obrocie dewizowym z zagranicą, a także wykonywanie takich umów. W świetle tego przepisu fakt, czy doszło faktycznie do obrotu wartościami dewizowymi między powodami a pozwanym nie ma decydującego znaczenia. Ustawa mówi bowiem o zawarciu umowy powodującej, lub mogącej powodować przeniesienie wartości dewizowych. W tym konkretnym stanie faktycznym, powodowie zdecydowali o wypłacie kredytu w PLN i chcieli dokonywać spłat w PLN. Określenie kwoty pożyczki w CHF służyło jedynie denominacji pożyczki. W tym zakresie Sąd Okręgowy odwołał się także do wyroków Sądu Najwyższego z 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, oraz z 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, w których analizowano dopuszczalność wyrażenia danego produktu bankowego w walucie obcej, oraz wypłaty i spłaty w PLN, w aspekcie zasady walutowości.

Sąd Okręgowy oddalił zarówno powództwo główne, jak i ewentualne. Oddalenie powództwa głównego wynikało z ustaleń, iż zawarta umowa pożyczki nie jest nieważna. Oddalenie powództwa ewentualnego wynikało z ustaleń, że wskazane przez powodów postanowienia umowne nie są niedozwolone.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia przywołano art. 58 k.c., art. 385¹ k.c. i art. 410 k.c. a contrario.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego został w całości zaskarżony przez powodów, którzy sformułowali w apelacji następujące zarzuty:

I) naruszenia prawa materialnego, a to:

1) art. 385² k.c. oraz art. 385¹ k.c. przez uznanie, że klauzule waloryzacyjne znajdujące się w umowie stron nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych, chociaż ocena abuzywności postanowień umownych powinna być dokonana na chwilę zawarcia umowy i nie może zależeć od zdarzeń, które wystąpią już po zawarciu umowy;

2) art. 385² k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że o tym, czy klauzule waloryzacyjne w umowie stron stanowią niedozwolone postanowienia umowne decyduje to, czy sporne klauzule waloryzacyjne kształtowały prawa i obowiązki powodów w trakcie trwania umowy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, podczas gdy oceny tej należy dokonywać według stanu z chwili zawarcia umowy, bez względu na faktyczne wykorzystywanie nieuczciwych klauzul przez przedsiębiorcę;

3) art. 6 k.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. art. 385² k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że powodowie powinni w toku procesu udowodnić, że decyzje pozwanego w przedmiocie ustalania kursów CHF godziły rażąco w ich interesy

4) art. 385¹ k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że klauzule waloryzacyjne znajdujące się w umowie stron nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych, chociaż kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy przez to, że dzięki ich brzmieniu pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu przez brak obiektywnych i weryfikowalnych mierników i czynników decydujących o wysokości kursów, niejasność i nieprecyzyjność klauzul zapewniała pozwanemu ukryte dodatkowe zyski oraz zwiększenie zobowiązania powodów przez stosowanie przy wypłacie kredytu kursu kupna, a przy jego spłacie kursu sprzedaży;

5) art. 58 §1 k.c. w zw. z art. 720 §1 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że sporna umowa pożyczki zawiera wszystkie essentialia negotii, chociaż umowa ta nie określała kwoty środków pieniężnych, jaką bank zobowiązał się przenieść na własność powodów oraz nie określa postanowienia przewidującego zwrot tej kwoty, a z jej treści wynika obowiązek zwrotu innej kwoty niż kwota pożyczki, co winno skutkować uznaniem umowy za nieważną;

6) art. 58 §1 k.c. w zw. z art. 720 §1 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że sporna umowa pożyczki określa kwotę i walutę pożyczki, gdy umowa pożyczki łącząca strony nie zawiera tych elementów, co czyni ją bezwzględnie nieważną; ewentualnie naruszenie art. 58 §1 i §3 k.c. w zw. z art. 358 §1 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że wskazanie kwoty i waluty pożyczki wyrażonej w walucie CHF nie narusza obowiązującej w dacie zawarcia umowy zasady walutowości wyrażonej w art. 358§1 k.c.;

7) art. 58 §1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że ułożenie praw i obowiązków stron w spornej umowie nie jest sprzeczne z właściwością tego stosunku;

8) art. 58 §2 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że sporna umowa nie narusza zasad współzycia społecznego, chociaż narusza ona zasady szacunku wobec kontrahenta, uczciwości, zaufania, rzetelności, fachowości, zasadę dobrych obyczajów handlowych, a także zasadę przyzwoitości;

9) art. 58 §1 k.c. w zw. z art. 720 §1 k.c. w zw. z art. 385¹ §1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że umowa kredytu jest ważna i nie upadła, gdyż klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie nie są niedozwolonymi postanowieniami umownymi i wiążą powodów;

II) naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

1) art. 278 §1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku powodów o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i finansów na okoliczność kwot dotychczas faktycznie uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych, kwot należnych pozwanemu od powodów w wypadku pominięcia klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie, różnicy pomiędzy wartością świadczenia otrzymaną przez pozwanego przy stosowaniu klauzul waloryzacyjnych, wysokości powstałej w ten sposób nadpłaty, wysokość łącznego roszczenia powodów – podczas gdy wskazane okoliczności miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

2) art. 233 §1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów przez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a w efekcie błędne ustalenie, że wpływ na pogorszenie sytuacji powodów na pewno miała sytuacja niezależna od pozwanego tj. zmiana kursu CHF, na którą pozwany nie miał wpływu;

3) art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie w rozpoznawanej sprawie.

Powodowie ponowili też w apelacji wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność w niej wskazaną.

Apelujący domagali się zmiany zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 212.797,36 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty wniesienia pozwu ewentualnie zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 58.012,04 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty wniesienia pozwu, a nadto zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego na swoją rzecz.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, ponieważ nie można odmówić słuszności przynajmniej niektórym zarzutom w niej zawartym.

Zarzuty apelacji dotyczą głównie naruszenia prawa materialnego, ale sformułowano w niej także zarzuty naruszenia prawa procesowego, które muszą być przeanalizowane w pierwszej kolejności. Gdyby zarzuty te okazały się zasadne, wówczas należałoby rozważyć, czy przełożyły się one na prawidłowość ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę orzekania o żądaniu pozwu. Natomiast oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa procesowego można dokonać wtedy, gdy w niewadliwy sposób został ustalony stan faktyczny.

Powodowie zarzucili naruszenie art. 233 §1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny dowodów, czego wynikiem miało być stwierdzenie, iż wzrost zobowiązania powodów był wynikiem wzrostu kursu CHF, a nie stosowania przez pozwanego banku niedozwolonych klauzul pozwalających do dowolnego kształtowania kursów walut. Tak sformułowany zarzut nie może odnieść skutku. Sąd pierwszej instancji odwołał się do faktu powszechnie znanego, jakim był wzrost kursu waluty CHF na przestrzeni ostatnich kilku lat, co niewątpliwie przełożyło się w znaczący sposób na wysokość zobowiązań

powodów, których wysokość była ściśle powiązana z tym kursem. W apelacji zanegowano nawet fakt wystarczającego poinformowania powodów o występującym ryzyku związanym ze zmianą kursów walut i powodowie zarzucili, iż nie byli przygotowani i nie liczyli się z tak znaczącym wzrostem kursu CHF. Nie można zatem twierdzić, iż wskazany wzrost kursu waluty nie miał istotnego wpływu na wysokość zobowiązań powodów wynikających z zawartej umowy. Nie zwalniało to oczywiście Sądu od dokonania kontroli postanowień zawartej umowy pod kątem ich zgodności z obowiązującymi przepisami i Sąd pierwszej instancji nie uchylił się od takiej oceny. Jedynie wskazał na ten dodatkowy aspekt, który bez wątplenia przełożył się na wysokość zobowiązań powodów. Nie można zatem uznać, aby Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia art. 233 §1 k.p.c., bowiem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy został prawidłowo oceniony. Czym innym jest natomiast wyciągnięcie wniosków prawnych z tak poczynionych ustaleń, z którymi nie zgadzają się powodowie. Zagadnienie to przynależy jednak do stosowania prawa materialnego, a nie procesowego.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy były wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż obejmowały wszystkie istotne okoliczności. Z przyczyn, o jakich będzie mowa w dalszej części wyводу, nie było też potrzeby przeprowadzania dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów na okoliczność: kwot dotychczas faktycznie uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych, kwot należnych pozwanemu od powodów w wypadku pominięcia klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie, różnicy pomiędzy wartością świadczenia otrzymaną przez pozwanego przy zastosowaniu klauzul waloryzacyjnych a kwotą, jaką pozwany uzyskałby, gdyby umowa nie zawierała klauzul waloryzacyjnych, wysokości powstałej w ten sposób nadpłaty, wysokości łącznego roszczenia powodów. Nie doszło zatem także do naruszenia art. 278 k.p.c. w zw. a art. 227 k.p.c. Jednocześnie należy zaznaczyć, iż wysokość wpłat, jakich dokonali powodowie na rzecz banku, wynika z zaświadczenia pozwanego banku (k. 55-56 akt).

Zarzuty naruszenia prawa procesowego okazały się zatem nieuzasadnione. Ustalenia Sądu Okręgowego są trafne, dlatego Sąd odwoławczy je akceptuje i przyjmuje za własne bez potrzeby zbędnego powielania. Nie zachodziła też konieczność ich uzupełniania na etapie postępowania apelacyjnego przez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, gdyż - jak już zaznaczono wyżej - ustalenia te pozwalały na rozstrzygnięcie o żądaniu pozwu.

Sąd odwoławczy w pełni podziela ocenę prawną Sądu pierwszej instancji odnoszącą się do zarzutu powodów, iż zawarta przez nich umowa była w istocie umowa kredytu, a nie pożyczki. Argumentacja Sądu pierwszej instancji w tym zakresie jest przekonująca, dlatego też nie ma potrzeby jej powtarzania. Nie można się natomiast zgodzić ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że kwestionowane przez powodów zapisy umowne nie stanowią klauzul niedozwolonych. Sąd Okręgowy rozważając abuzywność klauzul waloryzacyjnych odsyłających do tabel kursowych obowiązujących w pozwanym banku dostrzegł ich wadliwość, jednakże stanął na stanowisku, iż powodowie w rozpoznawanej sprawie nie udowodnili, aby zakwestionowane postanowienia umowne rażąco naruszały ich interesy (art. 385¹§1 k.c.). Pogląd ten nie zasługuje na podzielenie i legł on u podstaw wadliwości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odmienne niż Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż przedmiotowa umowa zawierała postanowienia abuzywne.

Powodowie zakwestionowali te postanowienia umowy, w których przy ustalaniu wysokości ich zobowiązań, w przeliczeniu na walutę do jakiej była indeksowana suma pożyczki, odwołano się do tabeli kursów pozwanego banku, obowiązującej w dacie wypłaty sumy pożyczki oraz spłaty poszczególnych rat. Poza takim odesłaniem do tabeli kursów pozwanego banku nie wskazano żadnych mechanizmów ustalania kursów walut następnie zamieszczanych w owych tabelach. Zatem bank miał możliwość swobodnego doboru kryteriów stanowiących podstawę określania kursu walut zamieszczanych w tabeli, co z kolei pozwala na dowolność kreowania jego wysokości. Co prawda pozwany broni się twierdząc, iż stosowany przez niego kurs walut nie był kształtowany w sposób zupełnie dowolny, to jednak kluczowe znaczenie ma sposób uregulowania tej kwestii w umowie, a nie sposób, w jaki faktycznie potem postanowienie to jest realizowane. Abuzywność postanowień umownych ocenia się bowiem na moment zawarcia umowy.

Jak wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie (w tym Sądu Najwyższego), klauzule regulujące sposób przeliczania zobowiązań pożyczkobiorcy w stosunku do określonej waluty nie określają głównego świadczenia stron umowy pożyczki w rozumieniu art. 385¹ § 2 zdanie drugie k.c., kształtują jedynie dodatkowy, zawarty we wzorcu umownym, mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń stron stosunku umownego, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej sumy pożyczki w złotych w relacji do walut obcych oraz wysokość płaconych przez pożyczkobiorcę rat.

W umowie zawartej z powodami suma pożyczki została wyrażona w walucie obcej. Powodowie mieli obowiązek jej zwrotu w ratach kapitałowo-odsetkowych, po przeliczeniu na złotówki. Na skutek dokonywanych przeliczeń, w dłuższym okresie czasu, wartość świadczenia do spłaty przez powodów mogła wzrosnąć (i tak faktycznie się stało). W konsekwencji wysokość zobowiązań powodów wzrosła. Na podkreślenie w tym miejscu zasługuje również stosowanie przez bank różnych kursów waluty przy dokonywanych przeliczeniach: kursu kupna przy wyliczeniu sumy pożyczki do wypłaty i kursu sprzedaży przy wyliczeniu wysokości raty. W tej sytuacji brak szczegółowych elementów pozwalających powodom na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej tworzy istotną niejasność co do tego, w jakim stopniu stosowany przez bank spread walutowy spełnia wyłącznie funkcję waloryzacyjną, a w jakim stopniu pozwala także na osiągnięcie przez banki dodatkowego wynagrodzenia, obok innych klasycznych jego postaci, tj. odsetek kapitałowych i prowizji. Dlatego też za niedozwolone należy uznać postanowienie, w którym wskazano jedynie termin ustalania kursu waluty przejętego do rozliczeń spłaty rat kapitałowo-odsetkowych, a nie określono sposobu ustalania tego kursu. Skoro bank może wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie indeksacji pożyczki i rat jej spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla konsumenta dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty umowy, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumentów, a także dobre obyczaje, które nakazują, by ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji.

Problem ten został dostrzeżony przez ustawodawcę, czego rezultatem były zmiany dokonane w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984). W wyniku tej ustawy do prawa bankowego został wprowadzony art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Z kolei zgodnie z art. 78 ww. ustawy, do umów pożyczek pieniężnych zawieranych przez bank stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące spłaty i oprocentowania kredytu. Z wprowadzonej zmiany wynika przede wszystkim, że możliwym jest szczegółowe określenie mechanizmów ustalania kursów wymiany walut przez bank, czemu zresztą banki nie zaprzeczają i odwołują się do stosowania takich mechanizmów. Nie zmienia to jednak faktu, że w zapisach umowy nie przedstawiono powodom tego mechanizmu, pozbawiając ich tym samym możliwości jakiegokolwiek kontroli i oceny wysokości swojego zobowiązania wobec banku. Nie ma wątpliwości, iż w umowie poprzestano na odwołaniu się do tabel kursów walut obowiązujących w banku w dniu spłaty. Niewskazanie mechanizmu ustalania kursu walut, brak jakiegokolwiek odniesienia do cen rynkowych czy kursów ustalanych przez NBP, sprawia iż powodowie w zakresie kształtowania wysokości ich zobowiązań wobec banku byli całkowicie zdani na arbitralne decyzje banku, co jest nie tylko sprzeczne z dobrymi obyczajami, ale także rażąco narusza interesy powodów jako konsumentów. Podkreślenia wymaga, iż kontrola postanowień umownych jest dokonywana indywidualnie i na datę zawarcia umowy, co oznacza że nie ma znaczenia, czy w rzeczywistości bank zachowywał nie lojalnie wobec konsumenta i kształtował wysokość kursów walut w sposób, jaki przysparzał bankowi dodatkowych, nieuzasadnionych korzyści kosztem konsumenta. Wystarczy, że sposób sformułowania postanowień umownych realnie stwarzał taką możliwość, a tak właśnie było w rozpoznawanej sprawie.

Skutkiem uznania postanowień §5 ust. 1 i §22 ust. 2 pkt 1 części ogólnej umowy zawartej przez strony - za abuzywne jest uznanie, iż nie wiążą one stron, a to zgodnie z art. 385¹§1 k.c. Konsekwencją tego „wyeliminowania” postanowień

niedozwolonych z umów powinno być ich zastąpienie przepisami dyspozytywnymi. W polskim porządku prawnym brak jest jednak przepisów dyspozytywnych, którymi można by było uzupełnić „luki” w przedmiotowej umowie powstałe w wyniku usunięcia postanowień niedozwolonych. Jednocześnie wskazania wymaga, iż w wyroku z dnia 3 października 2019 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-260/18 K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), stanowczo wypowiedział się przeciwko „wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę”. Zatem Sąd nie jest uprawniony do kreowania postanowień umownych, które mogłyby zastąpić niedozwolone klauzule.

W rozpoznawanej sprawie powodowie w oczywisty sposób nie akceptują postanowień abuzywnych, skoro z powołaniem na te właśnie postanowienia domagają się uznania umowy za nieważną. Skoro po usunięciu klauzul abuzywnych, nie można wypełnić tak powstałej w umowie luki, to kwestionowana umowa nie może ważnie wiązać stron. Zakwestionowane postanowienia kształtują bowiem wysokość zobowiązań powodów, ale także wysokość wypłaconej im pożyczki. W konsekwencji podważana umowa jest nieważna w oparciu o art. 58 §1 k.c. Wobec uznania, iż umowa łącząca strony nie wiąże ich, powodowie zasadnie mogą domagać się zwrotu, tego co świadczyli na rzecz banku w wykonaniu nieważnej umowy, a podstawę prawną ich żądania stanowi art. 410 k.c. Wysokość kwoty, której zasądzenia domagają się powodowie, wynika z zaświadczenia wydanego przez pozwanego bank, a zatem nie powinna budzić wątpliwości (powodowie domagają się zwrotu świadczeń jedynie za okres nieprzedawniony).

Mając na względzie powyższe rozważania i w konsekwencji uwzględniając apelację powodów, Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok przez zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzanego świadczenia pieniężnego zasądzono od daty wniesienia pozwu (tj. 15 listopada 2018 r.), gdyż pozwany był wcześniej wzywany przez powodów do zapłaty. Podstawę prawną zasądzenia odsetek stanowi art. 481 §1 i §2 k.c.

Zmiana zaskarżonego wyroku nastąpiła w oparciu o art. 386 §1 k.p.c.

Wobec uwzględnienia powództwa głównego, żądanie ewentualne nie podlegało już rozpoznaniu. Zbędnym stało się także rozważanie innych podstaw uznania umowy za nieważną, czy też innych skutków uznania postanowień umownych za niedozwolone.

O kosztach sądowych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji postanowiono w oparciu o art. 98 § 1 i §3 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z art. 98 §1 i §3 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c. Zasądzone koszty na rzecz powodów obejmują wynagrodzenie ich pełnomocnika, którego wysokość została określona zgodnie z §2 pkt. 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. : Dz. U. z 2018 r., poz. 265) oraz opłatę od apelacji w wysokości 1000 złotych.

SSA Roman Sugier SSA Anna Bohdziewicz SSA Joanna Naczyńska